

ŻYCIE W. S. M.

BIULETYN INFORMACYJNY

WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ, STOWARZYSZENIA „SZKLANE DOMY”, ODDZIAŁU ROBOTNICZEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI NA ŻOLIBORZU

WARSZAWA

LUTY

1932 R

Teodor Rawicz-Lipiński

Bolesną ponieśliśmy stratę.

Ubył z szeregów naszych człowiek ofiarny pracą, oddany i wierny idei Socjalizmu. **Teodor Rawicz Lipiński**, vice - przewodniczący Zarządu, Kierownik Sekcji Oświaty i Kultury Stow. „Szkłane Domy” zmarł w dn. 23 stycznia r. b.



Któż z nas nie znał i nie pamięta tej wysokiej, trzymającej się prosto, siwowłosnej postaci, o spojrzeniu uważnym, a rozumnym, patrzącym z poza ciemnych obwódok szkielek czujnie, a przyjaźnie.

W każdym dniu odczytu widzieliśmy Go, jak mimo brzemienia choroby, murtującej skrycie, zwątlony pracą i wielkim organizm, troskliwie doglądał najdrobniejszych spraw powierzonego Mu działu, tak często widzieliśmy Go grającego w zespole orkiestry Stowarzyszenia.

Kto bliżej się z Nim zetknął, ten przyzna, że w wielu, niemal we wszystkich działach pracy kulturalno - oświatowej Stowarzyszenia brał czynny udział, pozostawiając ślad swojej myśli, czynu, swych zapatrywań, nakreślając, chociaż nie narzucając, wyraźny kierunek społeczny prowadzonych lub rozpoczynanych prac Stowarzyszenia.

Nie był człowiekiem głośnych słów. O wartości Jego czynów mówi trwałość wyników, bowiem działały, którym oddał swą pracę trwają i rozwijają się nadal.

Odprowadzały Go do grobu nasz szczerzy żal i głębokie odczucie straty.

Cześć Jego pamięci!



Pogrzeb Teodora Rawicz-Lipińskiego odbył się w dn. 26 stycznia. Ciało wyprowadzono z mieszkania. Zmarły, przeczuwając bliski zgon, przed śmiercią wyraził ostatnią swą wolę, aby, jako socjalista i bezwyznaniowiec, chowany był z pominięciem jakichkolwiek posług religijnych.

Przed wyruszeniem konduktu dr. A. Próchnik w imieniu Stowarzyszenia „Szkłane Domy” i Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, w wygłoszonej mowie pogrzebowej, pożegnał naszego Towarzysza, przy udziale kilkuset osób.

Bardzo liczny kondukt pogrzebowy odszedł poprzedzony czerwonymi sztandarami dzielnicy P.P.S. z orkiestrą Stow. na czele.

Przedstawiciele innych organizacji, których zmarły był członkiem, żegnały Go na cmentarzu Powązkowskim, składając na grób bardzo liczne wiązanki i wieńce.

Nowa Konstytucja W. S. M.

Styczniowe Zgromadzenie Walne członków Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej uchwaliło nowe zasady organizacyjne, na których opierać się będzie dalsza rozbudowa naszej instytucji.

Zatwierdzenie uchwalonych zmian w Statucie Spółdzielni, zgodnie z przepisami prawa, przez Sąd Okręgowy w Warszawie, uległo pewnej zwłoce, jednakże zebrania dzielnicowe odbędą się w przepisanych terminach to znaczy w marcu i kwietniu, zaś Walne Zgromadzenie delegatów w maju b. r.

Szczegółowy tekst zmienionych paragrafów Statutu w brzmieniu zatwierdzonym przez Sąd Okręgowy ogłosimy w marcowym numerze biuletynu.

Podział członków według dzielnic ustaliła Rada Nadzorcza na rok bieżący, jak następuje:

- Dzielnica pierwsza: członkowie — mieszkańcy I i II kolonji na Żoliborzu;
 „ druga: członkowie — mieszkańcy III kolonji na Żoliborzu;
 „ trzecia: członkowie — mieszkańcy IV kolonji na Żoliborzu;
 „ czwarta: członkowie — mieszkańcy V kolonji na Żoliborzu;
 „ piąta: członkowie — mieszkańcy VIII kolonji na Żoliborzu;
 „ szósta: członkowie — niemieszkający w domach Spółdzielni, których nazwiska zaczynają się od liter A do K;
 „ siódma: członkowie niemieszkający w domach Spółdzielni, których nazwiska zaczynają się od liter L do Ż.

Wszystkie zebrania dzielnicowe odbywać się będą w sali zebrań I kolonji na Żoliborzu, przy czem zebrania dla dzielnic szóstej i siódmej, obejmujących członków, nie posiadających jeszcze mieszkań, są wyznaczone na niedziele i połączone będą ze zwiedzeniem naszego Osiedla Żoliborskiego i jego urządzeń społecznych.

Do każdej dzielnicy zostało przydzielone od 200 do 250 członków Spółdzielni. Dzielnik wyborczy wynosi w roku bieżącym 14, to znaczy każde zebranie dzielnicowe wybierze tytuł delegatów na zgromadzenie walne, ile wyniesie liczba przybyłych na to zebranie członków Spółdzielni, podzieloną przez 14.

Każdy członek Spółdzielni ma prawo przyjąć i wykonać swe prawo wyborcze na zebranie

innej dzielnicy, niż ta do której został oficjalnie przydzielony, o ile na tydzień przed terminem zebrania złoży pisemne zawiadomienie o tem w biurze Spółdzielni, z podaniem wybranej przez siebie innej dzielnicy. Przepis ten ułatwia każdemu wzięcie czynnego udziału w życiu Spółdzielni i wykorzystanie swych uprawnień członkowskich. Jest to bardzo ważnem, gdyż zgodnie z nową naszą konstytucją obecni za nieobecnych nie wybierają i ci członkowie, którzy nie przybędą na zebranie dzielnicowe, zrzekną się tem samym swego prawa wyboru męża zaufania (delegata) na zgromadzenie walne i współdecyzji w sprawach Spółdzielni.

Zgłaszanie kandydatów na delegatów jest jawne i winno być w krótkich słowach przez zgłaszającego umotywowane. Każdy z obecnych głosuje na trzech kandydatów. Pozwala to każdej grupie członków, liczącej mniej więcej 30 do 40 osób (nie mniej niż 28, bo tyle wynosi podwójny dzielnik wyborczy) wybrać swego lub swych przedstawicieli. W głosowaniu ściślejszem, zarządzanem w wypadku niewybrania odrazu potrzebnej ilości przedstawicieli, głosuje się (wypisuje na kartce) na taką liczbę kandydatów, jaka podlega wyborowi uzupełniającemu.

Członkowie, osoby prawne t. zn. instytucje należące do W. S. M. delegują przedstawicieli na zgromadzenie walne delegatów bezpośrednio, to znaczy po otrzymaniu odpowiedniego zawiadomienia, podają w określonym terminie nazwisko delegata reprezentującego instytucje w ciągu całego roku (od maja do maja).

Nowa konstytucja daje możność bliższego udziału członków w życiu Spółdzielni oraz rozszerza koło współpracowników instytucji (delegacji), biorących na siebie odpowiedzialność w rozważaniu i rozstrzyganiu najważniejszych spraw i zagadnień społecznego budownictwa mieszkaniowego.

Konstytucja ta zawiera kilka nowych przepisów, niewypróbowanych dotychczas przez inne organizacje demokratyczne.

Podajemy je próbie życia i sprawdzimy ich użyteczność.



Terminy zebrań dzielnicowych Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Dzielnica	1 (kol. I i II) —	środa 23.III—	godz. 18
„	2 („ III) . . .	piątek 1.IV—	„ 18
„	3 („ IV) . . .	„ 8.IV—	„ 18
„	4 („ V) . . .	„ 15.IV—	„ 18
„	5 („ VIII) . . .	„ 22.IV—	„ 18
„	6 A—K . . .	niedziela 10.IV—	g. 10
„	7 L—Ż . . .	„ 24.IV—	g. 10

Karne punkty a „Szklane Domy”

Przeżywana katastrofa gospodarcza musiała się z natury rzeczy odbić na punktualności w płaceniu komornego przez lokatorów Osiedla. Zaległości rosną z miesiąca na miesiąc, a Komisja Dyscyplinarna ma coraz więcej spraw, wynikłych na tle zalegania z opłatą czynszu. Skrupulatne badanie każdej poszczególnej sprawy doprowadziło członków Komisji do smutnego przeświadczenia. Poważna liczba lokatorów domów W. S. M. nie ma zrozumienia dla działalności „Szklanych Domów”. Patrzy ona na to stowarzyszenie, jako na jeszcze jeden środek wyciskania grosza z pustką świecącej kieszeni. I też jedni odmawiają wprost propozycji zapisania się do stowarzyszenia, inni — bardziej społecznie obcy — wstydząc się jakby swego stanowiska, przystępują, aby potem miesiącami nie płacić składek, przez co sami pozbawiają się dobrodziejstw, płynących z przynależności do „Szklanych Domów”. Póki się ma parę groszy w kieszeni, póty się nie myśli o przyszłości. Myśli się, że ponieważ dziś mnie stać na komorne, to i jutro nie będzie gorzej, poco więc mam ze swoich ciężko zarobionych pieniędzy popierać jakieś stowarzyszenie lokatorów, jakieś tam „Szklane Domy”. Mieszkałem na Woli u kamienicznika chrześcijanina, moi teściowie zajmują lokal na Ochocie też u katolika, a mój brat już po wojnie zdążył zmienić dwa razy mieszkanie — raz na Kamionku, drugi raz na Targówku i chociaż obaj gospodarze byli żydzi, nikt ani odemnie, ani od teściów, ani od brata żadnej składki miesięcznej na jakieś stowarzyszenie lokatorskie nie żądał. Dopiero tutaj w społecznej niby instytucji żądają odemnie coraz to nowych składek.

Kryzys gospodarczy nie jest tymczasem żadnym nieprzewidzianym nieszczęściem. Świat zorganizowany w obecnej formie stałe, co pewien czas takie kryzysy słabsze lub ostrzejsze

przeżywa. Dlatego też twórcy Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, oddając w 1926 r. pierwsze mieszkania do użytku swych członków, wśród których pragnęli mieć przede wszystkim robotników, rzucili hasło stworzenia stowarzyszenia wzajemnej pomocy lokatorów, którego jednym z głównych celów miało być przychodzenie z pomocą członkom w postaci pożyczek, a nawet w wyjątkowych wypadkach zapomóg, na opłacenie komornego, gdy ich dotknie kryzys gospodarczy lub wypadek losowy.

To jest cel gospodarczy „Szklanych Domów” obok szerokiej działalności społeczno-wychowawczej. Kto do stowarzyszenia nie należy, ten się sam pozbawia pomocy, jaką mu dostarczyła Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa, nie tylko organizując „Szklane domy”, lecz i stale zasilając ich fundusz zapomogowy. Niema więc racji, aby litować się specjalnie nad kimś, kto sam odepchnął wyciągniętą dłoń i uwzględnić sytuację, w której sam się znalazł, zawdzięczając to wyłącznie samemu sobie.

Wychodząc z tego założenia, Komisja Dyscyplinarna postanowiła stawiać bezwzględnie karne punkty, ze wszystkimi stąd płynącymi konsekwencjami, za wszelkie uchybienia w płaceniu komornego, wszystkim tym lokatorom, którzy nie należą do „Szklanych Domów”, lub należąc, nie zwrócili się najpierw do nich o pomoc.

Dlatego w interesie wszystkich lokatorów leży, aby się natychmiast zapisali do „Szklanych Domów” i sumiennie wypełniali swe niezbyt ciężkie wobec Stowarzyszenia obowiązki, aby, gdy przyjdzie potrzeba, skorzystać z dobrodziejstwa „pomocy wzajemnej”.

J. L.

W sprawie pracowniczej

W Zarządzie W. S. M., w biurze i Administracji Osiedla pracuje grupa ludzi w charakterze zwykłych najemników. Wielu z nich pracuje od pierwszego dnia życia spółdzielni i są wykwalifikowanymi i oddanymi sługami instytucji. Pracują, nie licząc godzin, nie dbając o zdrowie, zrzekając się niejednokrotnie urlopów, lub odkładając je w nieskończoność. Płace tych ludzi wysokością swą nie przekraczają normalnych stawek rynkowych, a niejednokrotnie są o wiele niższe, niż płace pracowników na równorzędnych stanowiskach w innych instytucjach.

Ludzie ci, przywiązani do instytucji i członków, są na ich usługi nieomal we dnie i w nocy.

Spółdzielnia nasza w opinii ogólnej nosi miano socjalistycznej, a „pepesowskiej” w szczególności.

Zdawałoby się, że instytucja o tak wyraźnej ideologii winna odznaczać się szczególnie sympatycznym stosunkiem do ludzi pracy, którzy tej instytucji szczerze służą.

Cóż jednak obserwujemy?

Nie było jeszcze ani jednego walnego zebrania, na którym nie rzuconoby pod adresem pracowników jakieś obelgi.

Były nawet wysuwane projekty, by pracowników tych zmieniać co pewien okres, dając wzamian pracę innym członkom spółdzielni.

Pomijając kwestję, jak wyglądałaby instytucja co roku rządzona przez innego dyrektora, który musiałby odejść, nie zdążywszy może zapoznać się z całością spraw tak wielkiej maszyny, jaką jest dziś nasza spółdzielnia i jak czuliby się mieszkańcy Osiedla, gdyby co pewien okres mieli innego administratora i t. d., i t. d. Pytam: dlaczego pracownik spółdzielczy miałby nie mieć prawa do ciągłości pracy? Wszak we wszystkich instytucjach pracowników zwalnia się na skutek wyroku sądu dyscyplinarnego, ew. redukcji. Czem jesteśmy gorsi od pracowników innych instytucji?

To ustawiczne napadanie na nas na walnych zebraniach ma ten skutek, że warunki pracy i płac naszych są ciągle pogarszane. Wszak Zarząd musi wysłuchiwać opinii swego ciała prawodawczego i prawomocnego.

KRONIKA

W. S. M.

■ Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie.

Na zebranie nadzwyczajne W. S. M. w dniu 17-go stycznia b. r. przybyli członkowie dość licznie, wykazując zainteresowanie wewnętrzną przebudową Spółdzielni. Obecnych było 368 członków. Dyskusja dość burzliwa i namiętna ześrodkowała się głównie koło zasady, czy zamierzone wprowadzenie przedstawicielstwa odpowiada postulatowi demokracji.

Wniosek o pozostawieniu Statutu Spółdzielni bez zmian został odrzucony większością 136 głosów przeciw 83, poczem proponowane przez Radę Nadzorczą i Zarząd zmiany w Statucie zostały przyjęte prawie jednogłośnie, z poprawką St. Zbrożyny, nakładającą na władze Spółdzielni obowiązek zwołania Walnego Zgromadzenia członków na żądanie 1/4 członków Spółdzielni, złożone na piśmie. Władze Spółdzielni zostały upoważnione do zaakceptowania ewentualnych poprawek wprowadzonych na żądanie Sądu Okręgowego.

Przebieg zebrania potwierdził raz jeszcze całkowicie dojrzałą potrzebę wprowadzenia mniej licznych zebrań przedstawicieli, którzy w atmosferze bardziej spokojnej będą mogli w sposób rzeczowy i odpowiedzialny decydować o losach naszej instytucji.

■ Rada Nadzorcza W. S. M.

Dnia 18 lutego odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej Spółdzielni. Na posiedzeniu tem ustalono podział członków W. S. M. według dzielnic, zgodnie z wymaganiami nowego statutu, wyznaczono delegatów z ramienia Rady Nadzorczej na zebrania dzielnicowe, przyjęto do

Czyż obniżenie płac pracownikom (wynik ostatniego walnego zebrania członków) wpłynie zasadniczo na jej stan finansowy? Nie. Pogorszy tylko samopoczucie moralne pracowników.

Zdawałoby się, że instytucja spółdzielcza, jako punkt honoru swego winna uważać, by pracownik u niej czuł się — jeśli już nie materialnie, — to przynajmniej moralnie dobrze.

Doprawdy, pomimo, że pracujemy w instytucji społecznej, znosić musimy dużo przykrości.

Korzystając z tego, że posiadamy nasze piśmo lokalne, tą drogą odwołujemy się do Waszych socjalistycznych sumień i uczuć i prosimy: miejcie trochę życzliwości dla własnego pracownika. Nie bijcie w niego na walnych zebraniach, bo sobie na to nie zasłużył, nie używajcie go jako narzędzia do rozgrywek i animozji politycznych, bo każde nieopatrzone słowo krzywdzi nas i boli.

J. Święcicka.

wiadomości sprawozdanie Zarządu w sprawie zarejestrowania zmian w statucie przez Sąd Okręgowy, zatwierdzając w myśl upoważnienia Walnego Zgromadzenia odpowiednie poprawki i skreślenia.

Na podstawie § 10 punkt d statutu i na wniosek Komisji Dyscyplinarnej Rada postanowiła skreślić z listy członków J. Szulcową.

■ Przydział mieszkań.

Nowy przydział mieszkań został już zakończony. Dnia 15 lutego odbyło się zebranie kandydatów, dla dokonania wyboru mieszkań i podpisywania umów. Na zebranie przybyli kandydaci razem z członkami swych rodzin, często po dwie i trzy osoby dla wyboru jednego mieszkania, wskutek czego sala nasza nie mogła pomieścić wszystkich przybyłych i zebranie przeciągnęło się do 11-ej w nocy. Na przyszłość trzeba będzie dzielić kandydatów i urządzić dwa zebrania. Trochę nieporozumień wywołała kolejność wyboru, którą określa się ilością posiadanych przez kandydata punktów społecznych i płatniczych. W zawiadomieniach pisemnych była podana natomiast niepotrzebnie kolejność przydziału, posiadająca w tym roku znaczenie tylko dla listy rezerwowej, wszyscy bowiem kandydaci z innych list otrzymywali mieszkania i obchodziła ich tylko kolejność wyboru.

Wobec ciężkich warunków ekonomicznych część kandydatów zrzekła się mieszkań, które zostały przydzielone zaraz kandydatom z listy rezerwowej.

■ W sprawie przydziału mieszkań.

Wszyscy członkowie Spółdzielni, którzy z tych czy innych powodów nie wybrali sobie jeszcze mieszkania

lub też nie zgłosili się do zakończonego ostatnio przydziału, proszeni są o składanie swych życzeń na piśmie, do biura Spółdzielni, względnie wypełnienie zgłoszeń o przydział mieszkania i dokładne podanie, o jakie mieszkanie się ubiegają. Z nowych zgłoszeń będzie utworzona nowa lista rezerwowa kandydatów. W miarę rozporządzania wolnymi mieszkaniami kandydaci, którzy zgłosili swe życzenia na piśmie, będą o tem zawiadamiani. Informacje o zwalnianych mieszkaniach można również otrzymać w Administracji Osiedla. Specjalnych zawiadomień o zwalnianych mieszkaniach do kandydatów, którzy nie zgłosili się na zebranie, lub też nie wybrali sobie potem mieszkań, wysyłać Spółdzielnia nie będzie.

■ **Ulgi podatkowe dla członków W. S. M.**

Ministerstwo Skarbu wydało okólnik z datą 5 lutego b. r. do wszystkich izb skarbowych (L. D. V. 4891/2/31), z którego wynika, że członkowie spółdzielni mieszkaniowych mają prawo do zwrotu części podatku dochodowego, pobranego od uposażenia służbowego w latach ubiegłych. Zwrot ten należy się od sumy wpłaconej na mieszkania do Spółdzielni (u nas tytułem udziału i wkładu mieszkaniowego).

Ażby otrzymać tę ulgę, należy uzyskać dwa zaświadczenia: 1) od W. S. M., że, tytułem udziału w kosztach budowy otrzymanego od spółdzielni mieszkania, została wpłacona do 31. XII. 31 r. określona suma; 2) od instytucji (służbowawcy), w której członek pracował w roku ubiegłym, o wysokości wypłaconych w ciągu roku wynagrodzeń służbowych (z wyszczególnieniem kwot wynagrodzeń wypłaconych i opodatkowanych w poszczególnych okresach wypłaty).

Zaświadczenia te należy złożyć razem z podaniem o przyznanie ulgi w podatku dochodowym do odpowiedniej izby skarbowej, która obowiązana jest w ciągu dwóch tygodni skutecznie odpowiednio obliczenie. W roku bieżącym termin składania takich podań upływa 1-go kwietnia.

■ **Deklaracja spadkowa.**

Kilka wypadków śmierci wśród członków naszej Spółdzielni wykazało, że rodzina zmarłego narażona jest na dużo trudności formalnych przy odbiorze, lub przepisaniu na innego członka rodziny udziału i wkładu mieszkaniowego zmarłego. Przepisy korzystania z mieszkań zabezpieczają prawa najbliższej rodziny zmarłego członka Spółdzielni, t. j. osób stale z nim zamieszkałych, do przejęcia mieszkania. Spółdzielnia ma tylko prawo wyboru członka rodziny z którym, po przyjęciu go do W. S. M., zostanie zawarta nowa umowa najmu. Przepisanie udziału leży poza kompetencją Zarządu Spółdzielni i podlega przepisom prawa spadkowego.

Spadkobranie ułatwia wyraźna w tej sprawie wola zmarłego. Po zasięgnięciu opinii radcy prawnego, ustalony został następujący tekst deklaracji spadkowej: „Moja ostatnia wola. Ja niżej podpisany... zapisuję na wypadek śmierci na rzecz... wkład mieszkaniowy, złożony w Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w kwocie... oraz prawo do podniesienia sumy, jaka przypadnie po mej śmierci z posiadanego przeze mnie udziału w teje

Spółdzielni. Warszawa, dn... (—) podpis. Deklaracja musi być cała własnoręcznie (a nie na maszynie) napisana ręką testatora i złożona w biurze Spółdzielni. Byłoby bardzo wskazane, aby członek rodziny, na rzecz którego dokonywany jest zapis, przystąpił już teraz w charakterze członka do Warsz. Spółdz. Mieszk. Wpłata udziału od takiego członka może być dokonywana w drobnych ratach. Przypomnieć należy również o możliwości ubezpieczenia mieszkaniowego dzieci członków w Spółdzielni.

■ **W sprawie opłat na Fundusz Społ.-Wychowawczy.**

Wszyscy członkowie Spółdzielni nielokatorzy obowiązani są w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia i Rady Nadzorczej do opłacania składek miesięcznych na rzecz Funduszu Społeczno-Wychowawczego W. S. M. Wysokość składki miesięcznej wynosi 50 groszy dla członka, zarabiającego poniżej 350 zł. miesięcznie i 1 zł. dla członka, zarabiającego powyżej 350 złotych. Od członków, otrzymujących mieszkania, zaległe składki są pobierane przy uzupełnianiu wkładu mieszkaniowego. W interesie członka leży, aby nie powstawały z tego tytułu zaległości, trudne później do spłacenia. Zarząd Spółdzielni nie ma prawa umarzać tych zaległości.

Również i działalność społeczno - wychowawcza prowadzona systematycznie przez W. S. M. wymaga, żeby wpływy na ten cel były regularne. Działalność ta prowadzona jest, pod specjalną kontrolą Zarządu Funduszu, zarówno na terenie Osiedla naszego na Żoliborzu, jak i w interesie ogółu członków (wydawanie pisma, propaganda, wystawy i t. p.).

Protesty członków, występujących ze Spółdzielni wobec potrącania im zaległych składek przy wypłacie wkładów czy udziałów w tłumaczenie się, że nic nie wiedzieli oni o istnieniu funduszu, również nie mogą być i nie będą uwzględniane.

■ **Sprawozdanie Rady Zawodowej.**

Warszawska Rada Związków Zawodowych wydała sprawozdanie z działalności i stanu zrzeszonych związków klasowych w roku ubiegłym. W sprawozdaniu tem znajdujemy również dane o współdziałaniu ruchu zawodowego ze spółdzielczością mieszkaniową wytyczne umowy Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej ze związkami zawodowymi, jak również ilustrację domów naszego Osiedla. Informacje te przyczynią się niewątpliwie do bliższej współpracy związkowców z naszą Spółdzielnią.

■ **Weksle na wkłady mieszkaniowe.**

Zgodnie z zapowiedzią w okólniku z dn. 29 grudnia ub. roku, wszyscy lokatorzy Osiedli zostali wezwani do złożenia w ciągu miesiąca marca weksli terminowych, rozłożonych na cztery lata i płatnych co pół roku, jako zabezpieczenia niespłaconej części wkładów mieszkaniowych. Spółdzielnia zobowiązuje się do wykupywania weksli w terminie pod warunkiem regularnego opłacania przez członków wyznaczonych im rat na wkłady i przedstawienia na dwa tygodnie naprzód (15 czerwca i 15 grudnia każdego roku) weksli zamiennych na niespłaconą sumę dłużną.

Każdy członek Spółdzielni ma możliwość w wypadkach wyjątkowych (bezrobocie, wydatne obniżenie zarobków) odwołać się do Zarządu i uzyskać odroczenie lub zmniejszenie wyznaczonych mu rat. Lokatorzy mieszkań małych (poniżej 50 m²) zostali uchwałą Rady Nadzorczej zwolnieni do końca bieżącego roku od opłacania rat uzupełniających wkład mieszkaniowy (pięciokrotne komorne) i będą mieli wskutek tego weksle w roku bieżącym sprolongowane całkowicie.

Otrzymanie weksli od członków—lokatorów jest niezbędnym warunkiem utrzymania przez Spółdzielnię użytkanych w bankach kredytów krótkoterminowych, które pozwalają na wspomniane ulgi w opłacie wkładów.

Administracja Osiedla

■ **Zwiedzanie Osiedla W. S. M. przez wycieczki odbywało się nadal.**

Dnia 8.VIII r. z. zwiedzili Osiedle uczestnicy Walnego Zebrania Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego.

Dnia 16.VIII — wycieczka Powiatowego Związku Młodzieży wiejskiej „Wieś” w Łowiczu.

Dnia 21.VIII — wycieczka gości zagranicznych ze Zjazdu Związku Zawodowego Kolejarzy.

Dnia 7.X — wycieczka uczeń kl. 8 uczelni P. Popielewskiej i Konkowskiej, prowadzona przez naszego członka Jaxę - Bykowskiego.

Dnia 9.XI wycieczka w liczbie 400 osób z gimnazjum im. Poniatowskiego.

Dnia 3.XII wycieczka 1-go kursu instruktorek mieszkaniowych przy Tow. Hygienicznym w Warszawie.

■ **Malowanie mieszkań w VIII kolonii.**

Malowanie klejowe ścian w mieszkaniach VIII kolonii zostało, jak wiadomo, z powodu braku kredytów odłożone do lata. Nie jest wykluczone, że termin ten będzie można obecnie przyspieszyć. Lokatorom, którzy wykańczają (malują) mieszkania na własny rachunek, będzie zaliczone w lipcu na poczet komornego kwota, wynikająca z obliczenia malowania po 20 gr. za 1 m² ściany i 20 gr. od 1 m² powierzchni mieszkania za umycie podłogi. Sufity są już pomalowane, dlatego też koszt powtórznego malowania sufitu przez lokatora nie będzie zwracany.

■ **W sprawie remontów.**

Wszelkie remonty, odnoszące się do uszkodzeń, czy złego funkcjonowania instalacji mogą być uskuteczniane wyłącznie z wiedzą Administracji. Wprowadzanie obcych rzemieślników, a szczególnie zdunów, kanalizatorów i stolarzy jest niedopuszczalne. Lokatorzy nie stosujący się do powyższego, poniosą koszty strat, wynikłych z tego powodu.

Remonty, odnoszące się do zużycia lokalu i jego urządzeń, uskuteczniane są na koszt lokatora i płatne są bezpośrednio według cen akceptowanych przez Administrację.

■ **Obowiązek meldowania o przeciekaniu wody.**

Koszt wody stanowi największą pozycję w wydatkach Administracji naszego Osiedla. Dlatego troska o możli-

wie ekonomiczne użytkowanie wody jest obowiązkiem każdego mieszkańca. Najczęstsze marnotrawstwo wody wynika z zepsucia instalacji, szczególnie rezerwuarków klozetowych. O każdym wypadku zepsucia (sączenie się wody, automatyczny spływ wody po napełnieniu rezerwuarka) należy niezwłocznie meldować w Administracji, wpisując to do książki napraw. Administracja ma stałego konserwatora, którego stara się posłać niezwłocznie celem wykonania naprawy. Odpowiedzialność za niezameldowanie ponosi lokator.

■ **Spis ludności naszego Osiedla.**

Przeprowadzona na dzień 1 stycznia b. r. kontrola mieszkańców Osiedla W. S. M. na Żoliborzu wykazała, że w dniu tym zamieszkiwało w domach Spółdzielni 2733 osoby, w czym 1161 mężczyzn i 1572 kobiety. Na 100 mężczyzn przypada w całym Osiedlu 135 kobiet. Szczegółowe dane będą ogłoszone w sprawozdaniu rocznym Spółdzielni.

■ **Kąpielisko.**

W miesiącu styczniu z kąpeli korzystało 623 osoby, z pryszniców 215 osób, łącznie 838 osób.

Zdarzyły się wypadki, że w kabinach dzieci (bo nie przypuszczamy, by to byli dorośli), zostawiły po sobie nieporządki które zanieczyściły powietrze w całym kąpielisku. Po zorientowaniu się w przyczynie, natychmiast ślady niechlujstwa uprzątnięto i kąpielisko wywietrzono.

Podobne wypadki zmuszają Administrację Osiedla do niewpuszczania dzieci w wieku do lat 12 bez opieki.

Pozatem, Administracja zwraca uwagę, że na winnych zanieczyszczania lokali, w myśl paragrafu 3 regulaminu kar komisji dyscyplinarnej, będzie nakładana grzywna.

■ **Pralnia.**

W miesiącu styczniu wyprano 3357,5 kg. bielizny.

Administracja Osiedla zwraca się do Gospodyń z prośbą, by prania przedświątecznego nie odkładały do ostatniego momentu, a to celem uniknięcia przetłoczenia pralni w ostatnich dniach przed świętami.

Stow. „Szklane Domy“

■ **Prace Zarządu.**

Zarząd odbył posiedzenie w dn. 18.I. oraz posiedzenia Prezydium w dniach 24.I. i 5.II, przyczem powzięto następujące ważniejsze uchwały:

Wobec znacznego wzrostu ilości czytelników, postanowiono dyżury biblioteki przedłużyć o pół godziny dziennie.

Przekształcono Komisję kinową na widowiskową kooptując St. Żaka i J. Toeplitza oraz przedstawiciela Oddziału R. T. P. D. na Żoliborzu.

Do Zarządu Oddziału R. T. P. D. delegowano jako przedstawiciela Stowarzyszenia Dr. A. Próchnika, do Zarządu Rob. Klubu Sportowego „Marymont” K. Nowickiego.

Przyjęto regulamin Komisji Administracyjnej, wyznaczając tymczasowo delegatów z kolonij na przeciąg 3-ich miesięcy, z tem, że delegaci przeprowadzą w tym czasie zebrania mieszkańców swych kolonij, na których będą dokonane wybory stałych delegatów kolonij.

Wyznaczono osoby: z I kol. T. Klajndinst, Z. Werekowicz, z II kol.: St. Przybyszewski i J. Michalska, z III kol. M. Kułakowski i Z. Jaxa-Bykowska, z IV kol. Bartoszewicz i M. Białkowska oraz z V kol. Wł. Ulaniecki i Burkotowa.

Postanowiono w r. b. urządzić obchód pięciolecia istnienia Stowarzyszenia „Szklane Domy”, zapraszając bratnie organizacje.

W sprawie przykrych zajęć na zabawie sylwestrowej udzielono nagany jednemu z członków Zarządu za sprzedaż biletów osobom niepożądanym i postanowiono nie powierzać mu nadal czynności gospodarczych na zabawach.

W dniu 24 stycznia r. b., jako w dniu śmierci przewodniczącego Zarządu T. Rawicz - Lipińskiego odbyło się żałobne posiedzenie Prezydium Zarządu, na którym uczczono pamięć Zmarłego i postanowiono wziąć czynny udział w pogrzebie, delegując Dr. A. Próchnika do wygłoszenia mowy pogrzebowej, wezwać wszystkich mieszkańców do wzięcia udziału w pogrzebie, delegować orkiestrę stow., której Zmarły był czynnym członkiem i utworzyć fundusz lub instytucję, któraby była nazwana imieniem Zmarłego. Decyzję w sprawie formy fundacji odłożono na dalsze posiedzenia

■ **Odczyty.**

Cykl odczytów o bogatej różnorodnej treści prowadzony jest bez przerwy.

Kolejno wygłoszone były następujące prelekcje:

17. XII 31 r. „Miasto i Wieś” T. Nocznicki, 14. I. b. r. „Widowisko dramatyczne w starożytnej Helladzie” prof. Z. Zmigrzyder-Konopka, 21. I. „Piatiletka” prof. Z. Szymanowski, 28. I. „O powszechnym rozbrojeniu” Kurlandzka, 4. II. „O demokrację językową” Dr. M. Wajsbłum, 11. II. „Gospodarka naszych miast” St. Zbrożyna, 18. II. „Stefan Zeromski na tle polskiej literatury współczesnej” T. Wojeński, 25. II. „O regulacji urodzeń” Dr. Budzińska-Tylicka.

Kilkakrotnie wygłoszone prelekcje wywołały ożywioną dyskusję, która świadczyła o żywym interesowaniu się poruszonymi zagadnieniami i potwierdziła potrzebę dalszego rozwoju akcji odczytowej.

■ **Kursy języka Esperanto i wystawa esperancka.**

Rozpoczęły w połowie października r. z. Kurs początkowy języka Esperanto został zakończony w styczniu r. z. czyli trwał przez 3 miesiące jeśli odliczyć przerwę świąteczną.

Na zakończenie kursu urządzono staraniem naszego Stow. i Rob. Stow. Esperantystów „Laboro - Praca” wystawę esperancką, która trwała w dn. 30 stycznia i 2 lutego r. b.

Zainteresowanie, jakie wzbudziła wystawa, wykazuje ilość zwiedzających, których liczba wynosiła 395 osób. Na wystawie zgrupowano ekspozycje, w ten sposób aby zilustrować dziedziny życia społecznego do których

wpływ esperanta zdołał przeniknąć, a więc literaturę piękną, bardzo liczne tłumaczenia najwybitniejszych dzieł literatury światowej współczesnej i pomników literatury przeszłości, prasę społeczną, robotniczą, turystykę (przewodniki, mapy) handel (plakaty i prospekty wystaw międzynarodowych) filatelistykę i t. p. Pomieszczono zasobny dział podręczników, czasopism propagandowych oraz różnej treści.

Wystawę zwiedziły dwie wycieczki uczestników innych kursów Esperanto w Warszawie.

Dużym urozmaiceniem wystawy był pokaz poradni racjonalnego urządzenia wnętrza „Moje mieszkanie”, która wystawiła kilka wzorów bardzo prostych i estetycznych foteli oraz szereg zdjęć fotograficznych innych sprzętów umeblowania i dekoracji wnętrza.

W dniu 4 lutego został wygłoszony przez dr. M. Wajsbłuma o języku międzynarodowym pod tytułem „O demokrację językową”, przyczem po odczycie przyjmowane były zapisy na drugi kurs początkowy oraz pierwszy kurs wyższy nauki języka Esperanto. Obydwa kursy rozpoczęto w dn. 9 lutego. Wykłady dla kursu początkowego odbywają się we wtorki o godz. 19, piątki o godz. 20, zaś dla kursu wyższego we wtorki o godz. 20. Dalsze zapisy przyjmowane są nadal. Wszelkich informacji udziela Sekretarjat Stow. „Szklane Domy” — w lokalu Administracji (III kol.) w środy i piątki od godz. 17 do 19.

■ **Klub Kobiet.**

Staraniem naszym został wygłoszony odczyt przez ob. A. Kurlandzką o „Pokoju i powszechnym rozbrojeniu”. Odczyt wywołał żywą dyskusję, której dalszy ciąg przeniesiono na teren Klubu Kobiet. Ożywiona wymiana zdań trwała kilka godzin.

Jeden z wieczorów klubowych poświęcono Abramowskiemu, a głównie jego poglądom na spółdzielczość.

Ostatnio ob. Zofja Jaxa-Bykowska w bardzo interesujący sposób opowiedziała nam o opiece społecznej w Polsce i zagranicą. Pogadankę ilustrowała wykresami i niezmiernie ciekawymi fotografiami z tej dziedziny. Pogadankom tym poświęcono 2 wieczory.

Zarząd K. C. K. zaprenumerował dla Klubu „Panią domu”, „Społem”, „Kobietę Współczesną” i „Bluszcz”. Pisma można zabierać do domu i oddawać po przeczytaniu innym członkiniom.

Oddz. R.T.P.D. na Żoliborzu

■ **Świetlica.**

Podajemy do wiadomości, że w świetlicy są dla dzieci od 7 — 14 lekcje robót, śpiewu (chór) i gimnastyki prowadzona przez p. J. Wesołowskiego. Zapisy przyjmuje kancelarja szkolna R. T. P. D.

Przyjmujemy zgłoszenia dzieci w wieku przedszkolnym na komplet zajęć po południowych. Będą miały specjalną opiekę od 3 — 6-iej. Zgłaszać.

■ **Akcja dożywiania dzieci w świetlicy.**

Szerzące się w zastraszający sposób bezrobocie całkowite i częściowe, powoduje, że duża ilość dzieci ucze-

szczających do świetlicy, jest niedostatecznie odżywiana. Niskie opłaty, jakie R. T. P. D. pobiera za świetlicę, pozwalają rodzicom na umieszczenie dzieci na trzy godziny pod należytą opieką, lecz najczęściej stan materialny rodziców nie zezwala na dostarczanie dzieciom odpowiedniego i wystarczającego posiłku. Z tego powodu R. T. P. D. zamierza nie poprzestawać na roztaczaniu tylko opieki nad dzieckiem, lecz już od pierwszego marca uruchamia akcję dożywiania w świetlicy. Pomiedzy godziną 16 a 17 dzieci będą otrzymywały obiad, lub też podwieczorek. Jak szerokie kręgi zdoła затoczyć ta akcja, będzie zależało w dużej mierze od ofiarności publicznej, o czym napiszemy szerzej w następnym numerze.

■ **Poradnia dla racjonalnych urzędów mieszkaniowych „Moje Mieszkanie”** rozpoczęła już swoje funkcjonowanie. Przy wystawie Esperantystów posiadała swój kąciok, którego ekspozycje składały się z pewnej ilości obiektów, fotografii i kwiatów.

Modele wianki i zagrody dla niemowląt są już do obejrzenia w Poradni R. T. P. D. (Kraśińskiego 10 — XIII kl. schodowa), gdzie można składać zamówienia na zakup lub wypożyczenie powyższych przedmiotów. W robocie są modele łóżeczka — koszykowego i metalowego.

Pierwszym zamówieniem Poradni „Moje Mieszkanie” jest urządzenie bursy R. T. P. D.; ponadto zgłosiła się dotychczas o poradę jedna lokatorka W. S. M.

Koło Czynnych Kooperatystek

Wydział pośrednictwa pracy przy K. C. K. zaczął wreszcie sprawnie funkcjonować, dzięki uzyskaniu lokalu w sali czytelnianej „Szklanych Domów”, I-sza Kolonja — domek na prawo parter). Dyżury pełni ob. Michalska codziennie od godz. 9-ej do 11-ej rano.

K. C. K. porozumiało się z T-wem Klubów Kobiet Pracujących, które ma dużą rutynę w organizowaniu Kursów kroju i szycia dla gospodyń, celem zorganizowania takiego Kursu u nas.

Kurs musi rozpocząć się 10 marca, jeśli chcemy, by skończył się przed wakacjami. Musiałyby trwać 4-y miesiące, po 4 dni każdego tygodnia. Uważamy że godziny ranne 9—12 byłyby dla gospodyń najwygodniejsze, wtedy bowiem mąż i dzieci są poza domem. W czasie trwania kursu można bardzo wiele uszyć i przerobić dla całego domu bielizny i ubrania; godziny te przeto byłyby podwójnie użytkowane.

Opłata za Kurs wynosi 75 zł. płatne w 4-ach ratach miesięcznych. Zapisyl do dnia 7-go marca przyjmuje codziennie ob. Michalska w godzinach od 9-ej do 11-ej rano w lokalu „Szklanych Domów” w I-szej kol.

Kandydatki mogą się zgłaszać bez zupełnej znajomości szycia.

Teatr im. Stefana Żeromskiego

Z przemówienia inauguracyjnego przedstawiciela Stowarzyszenia „Szklane Domy” na przedstawieniu „Róży”.

Teatr Stefana Żeromskiego w murach spółdzielni robotniczej, owianej twórczym duchem Socjalizmu, to zjawisko niecodzienne, niepowszedniego znaczenia i warte bliższego rozważenia.

Tu, na peryferjach Warszawy, gdzie tworzy się cała dzielnica spółdzielcza, przybywa nowa placówka artystyczna, na zasadach spółdzielczych oparta i rozpoczyna swą działalność. Przybywa do rzeszy pracowniczej tu zamieszkałej i pracę rozpoczyna, przemawiając słowami i twórczą wizją Wielkiego Artysty, który ukochał i stał się piewą bólu, krzywdy i niesprawiedliwego losu — Świata Pracy.

Czyliż to tylko przypadek? Szukanie nowych dróg? Może szukanie tylko nowej publiczności? Czy też baczne wejrzenie w głębię przeżywanych i szykujących się przemian życia społecznego, a w ślad za tem przemian w wartościach Sztuki?

Każdy wysiłek, każdy czyn, zmierzający do pomniejszenia dystansu między sztuką, a Światem Pracy, znajdzie u nas zawsze głęboki i szczery oddźwięk.

Niechaj Teatr im. Stefana Żeromskiego wróci Tego Wielkiego Artystę temu ogromnemu odłamowi społeczeństwa, z myśli i uczuć którego wyrosła Jego twórcza myśl i wielkość uczuć.

■ **„Róża” Żeromskiego.**

Cztery fragmenty z „Róży” były godnym zapoczątkowaniem działalności nowego teatru. Spowiedź Anzelma, scena więzienna, wspomnienie Czarowica, wreszcie obrazek z pracy nauczyciela szkoły ludowej — dały pełne i głębokie odtworzenie arcydzieła Żeromskiego. Świetna inscenizacja Solskiej i Galla, teatr bez dekoracji, w którym każde drzwi, każde okno, każda szybka grała razem z aktorem szczerze bez szarży i fałszywego patosu w bezpośredniej bliskości widza — stworzyły wrażenie wprost niezapomniane.

Łączność widowni ze sceną podkreślił jeszcze udział w zespole aktorskim dwóch młodocianych przedstawicieli naszego Osiedla Jurka G. i Jurka M.

■ **„Gwałtu, co się dzieje” Al. Fredry.**

I drugie przedstawienie trzeba nazwać całkowicie udanym. W tem prostym ujęciu zajaśniał może najlepiej genjusz Fredry, wywołując huragany zdrowego śmiechu z rzędów polskiej „Gromiwoji” z jej przybocznym kobiecym orszakiem, odgrywającym się za krzywdy wycierpiane od męskiej połowy ludzkości. Znowu bliższa, bezpośrednia gra aktorów i usunięcie przegrody pomiędzy sceną i publicznością.

Redaktor odpowiedzialny: ST. TOŁWIŃSKI, WARSZAWA, ŻOLIBÓRZ, UL. ANDRZEJA TOWIAŃSKIEGO 7. M.

Wydawca: WARSZAWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA, WARSZAWA, UL. DŁUGA 19.